

Po zbrodni lubońskiej Expiacja młodzieży w kościele akademickim św. Anny

Ohydna zbrodnia na osobie śp. ks. Streicha, wywarła silne wrażenie w całym społeczeństwie, szczególnie jednak wstrząsnęła młodzieżą, wśród której przywiązanie do wiary katolickiej i Kościoła jest silniejsze niż w innych środowiskach.

Całonocna adoracja

W nocy z 5 na 6 marca odbyło się w kościele akademickim św. Anny w Warszawie całonocna adoracja Najśw. Sakramentu, jako ekspiacja za zbrodnię lubońską. W sobotę o godz. 20-ej wypełniła po brzegi kościół młodzież akademicka z licznymi pocztami sztandarowymi Bratnich Pomocy, korporacji akad. i organizacji katolickich. W dużym napięciu uczuć religijnych rozpoczęła się uroczystość. W skupieniu i na modlitwach przetrwała młodzież do rana. Mimo zmęczenia nieraz wprost z pracy przybywały liczne zastępy akademików, aby wziąć udział w adoracji.

Niedzielne nabożeństwo

W niedzielę rano o godz. 9-ej przybył J. E. ks. biskup Antoni Szlagowski, dożywotni opiekun młodzieży akademickiej i w asyście duchowieństwa odprawił pontyfikalną Mszę św. Podniósł kazanie wygłosił ks. dr. Edward Detkens. Nawiązując do słów Ewangelii św., jak szatan ośmielił się kusić samego Boga, wskazał kaznodzieja formy dzisiejszej szatańskiej akcji, przejawiającej się m. inn. w postaci komunizmu. Jeszcze brzmiały w uszach silne słowa: „Duchowieństwo polskie stało i stać będzie zawsze na straży największych dóbr duchowych narodu. Przeciwności nas nie złamią. Na posterunkach wytrwamy i pracę naszą prowadzić będziemy z tą samą siłą, choć-

byśmy wszyscy mieli krew na przypiąć”.

Po zakończeniu uroczystej adoracji Najśw. Sakramentu potężnym śpiewem „Boże coś Polskę” zakończono nabożeństwo.

Z radością stwierdzić trzeba, że

katolicyzm młodzieży akademickiej staje się coraz silniejszym czynnikiem dynamicznym.

Dziś o godz. 13.15 odbędzie się wiec ogólnoakademicki pod hasłem „Młodzież akademicka w walce z komuną”.

Obrady Kongresu Polaków w Niemczech

Wiara i wytrwanie hasłem Polaków w Rzeszy

BERLIN, 6. 3. Odbity dziś w Berlinie pierwszy kongres Polaków w Niemczech był podniosłą manifestacją zwartości ludu polskiego. Ołbrzymia sala berlińskiego Theater des Volkes wypełniła się po brzegi przybyłymi na kon-

gres delegatami ze wszystkich okolic Niemiec.

Z powodu braku miejsca w sali, mogącej pomieścić tylko 5.000 osób, około 2.000 delegatów nie mogło już wziąć udziału w obradach.

Punktualnie o godz. 12-ej otwarcia kongresu dokonał ks. patron dr. Bolesław Domański, staropolskim pozdrowieniem „Niech będzie pochwalony”, na co odpowiedziała chóralnie cała sala. Nastąpiło odśpiewanie hymnu Polaków w Niemczech „Pieśń rodna”.

Następnie prezes związku Polaków w Niemczech, ks. patron Domański złożył cześć sztandarom ludu polskiego oraz powitał wszystkich delegatów i gości kongresowych. W dłuższej mowie programowej ks. Domański scharakteryzował hasło „Polskość istota duszy Polaka”.

Następnie ks. kanonik Zborowski, jako delegat prymasa Polski ks. kardynała Hlonda, odczytał oświadczenie ks. Prymasa pod wezwaniem: „W górę serca”, stwierdzając, że poświęca uczestnikom kongresu najtroskliwsze myśli i uczucia, ks. prymas przesłał swoje, z głębi serca błogosławieństwo, życząc, by wspólny, bratni wysiłek organizacyjny, poparty wspólną, bratnią modlitwą, stał z łaski niebios uwieńczył promienną pomyślnością.

Następnie serdeczne życzenia złożyła kongresowi młoda Polka z Ameryki, Regina Zaorska, imieniem młodzieży polskiej z zagranicy. Mocne przemówienie wygłosił z kolei znany polski działacz ludowy w Niemczech, gospodarz Arka Bożek z Markowic.

Po przerwie w drugiej części kongresu odbyła się wzruszająca uroczystość nadania „odznak wiary i wytrwania” wszystkim walczącym od lat 15 w szeregach związku Polaków w Niemczech. Wobec niemożności bezpośredniego objęcia tą uroczystością wszystkich zasłużonych, ks. patron Domański wręczył symbolicznie odznaki prezesom poszczególnych dzielnic.

Uczestników kongresu zawiądomono następnie o decyzji wniesienia kaplicy Matki Boskiej Radości, jako patronki ludu polskiego.

Z kolei zabrał głos kierownik naczelny związku Polaków dr. Jan Kaczmarek, który obwieszczył „pięć prawd Polaków”.

Na kongres nadeszły setki listów i telegramów z gratulacjami i wyrazami hołdu.

„Baleares” zatonał traflony torpedą czerwonych Z załogi uratowano tylko 100 osób

BARCELONA, 6. 3. W nocy z soboty na niedzielę około godziny 2.30 według czasu zachodnio-europejskiego miała miejsce — wedle donosów ze źródeł republikańskich — bitwa morską, w której brały udział rządowe krążowniki oraz narodowe okręty wojenne „Canaria”, „Baleares” i „Almirante Cervera”. W czasie tej bitwy, która rozegrała się w odległości 70 mil od Cap Palos, krążownik „Baleares” ugodzony został torpedą na skutek czego na pokładzie okrętu nastąpiła eksplozja i okręt prawie natychmiast położył się na burtę.

Wedle późniejszych również rządowych doniesień, „Baleares” tonie obecnie. Miejsce położenia okrętu określają jako oddalone 40 mil od Kartaginy. Na pokładzie statku wybuchł pożar, który trwał jeszcze we wczesnych godzinach rannych.

Siedem narodowych okrętów hiszpańskich stara się uratować załogę krążownika, liczącą 765 ludzi i — jeżeli to jeszcze jest możliwe — krążownik sam. Rządowa eskadra lotnicza przelecia-

ła nad ranem nad polem walki i zrzuciła kilka bomb, które jednak nie miały skutku.

Według pierwszych wiadomości otrzymanych z terenu bitwy pod Cap Palos torpeda trafiona została krążownik „Canaria”. Jak się później okazało, wiadomość ta była nieścisła.

Woroszyłow w niełasce W sowieckim kalejdoskopie zmian

MOSKWA, 6. 3. Według krążących tu uporczywie pogłosek należy spodziewać się bardzo gwałtownego spadku popularności obecnego komisarza wojny marszałka Woroszyłowa. — Trudno przewidzieć dziś, czy marszałek Woroszyłow w ogóle zostanie usunięty ze swego stanowiska, a miejsce jego zajmie dotychczasowy jego zastępca Fedko, należy jednak bezwzględnie spodziewać się poważniejszych zmian w tym resorcie.

Ustalono również ponad wszelką wątpliwość w tutejszych kołach dyplomatycznych, że Dybienio przebywa w więzieniu na Lubiance. Pogłoszek dotyczących aresztowania również marsz. Jegorowa i Bielowa, na razie nie sposób ustalić. Ostatnio coraz

LONDYN, 6. 3. Angielskie kontrtorpedowce „Kempenfelt” i „Boroas” ratowały przez całe przedpołudnie rozbitków z zatopionego krążownika powstańczego „Baleares”. Admiralicja brytyjska otrzymała wiadomość, że jeden marynarz z kontrtorpedowca „Boroas” został zabity przez

bombę, zrzuconą z samolotu rządowego podczas akcji ratowniczej. Trzej inni marynarze zostali ranni. Żaden z okrętów angielskich nie został jednak przez bomby trafiony.

BARCELONA, 6. 3. Oficjalnie komunikują, że krążownik „Baleares” należący do floty generała Franco, zatonał.

Jak się zdaje, krążownik „Baleares” został zatopiony przez torpedę, wystrzeloną z rządowego okrętu wojennego, a nie przez bomby, zrzucone z samolotów przybyłych rano na miejsce bitwy morskiej. Angielskie kontrtorpedowce „Boroas” i „Kempenfelt” wyratowały i wzięły na pokład przeszło stu członków załogi „Baleares”.

Liczba uratowanych członków załogi krążownika „Baleares” nie jest jeszcze dokładnie ustalona. Jak się zdaje uratowano jedynie sto kilka osób — 660 osób znalazło więc śmierć w falach.

ABC ŻADAC

W kioskach Ruchu
U sprzedawców ulicznych
W urzędach pocztowych
We własnych punktach sprzedaży

Kto następny? Prof. Rostafiński wystąpił z Rotary Clubu

Jak nas informują z wiarygodnego źródła profesor S. G. G. W. Jan Rostafiński, prezes Zw. Chyrowiaków i wiceprzewodniczący Zarządu Okręgowego Zw. Harc. Pols. wystosował list do prezesa Rotary Clubu w Warszawie, zawiadamiający, że występuje z organizacji, ponieważ ma wątpliwości co do istotnych jej celów i rzeczywistych jej kierowników.

Jak pamiętają Czytelnicy, w numerze sobotnim na str. 3-ej omówiliśmy obszernie rolę Rotary Clubów na tle listu wystosowanego przez tę organizację do marszałka Sejmu.

Wystąpienie prof. Rostafińskiego uważamy za jeden z przejawów budzenia się czujności spo-

łeczństwa w stosunku do maso-

nerli pod wpływem uświadamia-

jącej akcji prasy narodowej.

Kto następny?

O. R. P. „Gryf” przybył do Gdyni

GDYNIA, 6. 3. W niedzielę przed południem przybył do portu macierzystego w Gdyni stawiacz min ORP „Gryf”.

O godz. 8 rano ukazała się na horyzoncie sylwetka okrętu, jednocześnie kontrtorpedowiec ORP „Byskawica” stanął na redzie, a cała flota wojenna podnosiła bandery, by

godnie spotkać ORP „Gryf”, który zbliżając się oddał 13 strzałów, jako salut admirałski, po przybyciu do mola portu wojennego komendant ORP „Gryf” złożył raport dowódcy floty wojennej kontradmirałowi Unrugowi.

Stawiacz min ORP „Gryf” jest obecnie największą jednostką polskiej floty wojennej, wyposażoną w najnowsze urządzenia nawigacyjne i bojowe. W drodze do Goeteborga pannaowała silna burza i niekompletna załoga okrętu pracowała bez wypoczynku. Mimo tych ciężkich warunków w pierwszej podróży komenda okrętu i załoga wywiązały się z zadania świetnie, a ORP „Gryf” wykazał dużą stateczność.

Imponujący protest Poznania przeciwko zbrodni Kominternu

POZNAN, 6. 3. W niedzielę w południe odbył się w Poznaniu wiec publiczny organizacji narodowych, celem zaprotestowania przeciw zbrodni komunisty Nowaka na osobie ks. Streicha w Luboniu.

Wiec zgromadził około 2.000 osób w sali cyrku „Olimpia”. Przybyły liczne delegacje ze sztandarami oraz transparentami o treści antykomunistycznej. Po wysłuchaniu przemówień, uczestnicy wiecu ruszyli przez miasto, pochodem, przed pomnik „Wdzięczności”, gdzie przemówił ks. Na pierała, po czym odmówiono wspólnie modlitwę oraz odśpiewano „Boże coś Polskę”.

Po manifestacji pochód rozwiązał się i uczestnicy w spokoju rozeszli się do domów.

Paragraf aryjski w Syndykacie pomorskim

BYDGOSZCZ, 6. 3. Odbity się tu dziś doroczny zjazd Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich, na którym m. in. dokonano zmiany statutu, dodając w artykule 4-ym zdanie, stwierdzające, że członkiem Syndykatu nie może być żyd.

Na zjeździe uchwalono również wniosek do Związku Dziennikarzy R. P. o utworzenie odręb-

nego Syndykatu Morskiego dla dziennikarzy (śledzonych w Gdyni i na terenie Wolnego Miasta Gdańska).

Na zjeździe wybrano nowy zarząd oraz przyjęto sprawozdanie ustępującego zarządu.

Syndykat pomorski jest drugim obok wileńskiego syndykatem, który wprowadza paragraf aryjski.

2 wyroki śmierci

RZESZÓW, 6. 3. W sobotę, 5 bm. przed sądem przysięgłych w Rzeszowie stanęli Paweł Bil, Michał Woźniak, Jurko Leśniak i Piotr Dzindzio, oskarżeni o napad rabunkowy z bronią w rękę na dom Jana Rzędzińskiego w miejscowości Gwoździance pod Rzeszowem. Po napadzie do ścigających sąsiadów sprawcy dali szereg strzałów, od których został zabity Michał Rzędziński.

Po przeprowadzonej rozprawie na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych trybunał skazał Pawła Bila i Michała Woźniaka na karę śmierci

przez powieszenie, pozostałych zaś oskarżonych na karę 5 lat więzienia każdego.

Min. Beck w Rzymie zamieszkał w willi „Madama”

RZYM, 6. 3. W niedzielę o godz. 19.30 przybył do Rzymu minister spraw zagr. Beck z małżonką.

Na przyjęcie min. Becka dworzec rzymski udekorowano szta-

darami polskimi i włoskimi.

Ze strony włoskiej przybyli na powitanie min. spraw zagr. hr. Ciano, min. stanu sekretarz generalny partii faszystowskiej Starace, wicemin. spr. zagr. Basiarini z małżonką, podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów Medici del Vascello.

Min. Beck po przywitaniu się z oczekiwanymi go dostojnikami, przeszedł wraz z osobami towarzyszącymi przez salę recepcyjną przed dworzec, gdzie powitany został fanfarami oddziałów garnizonu rzymskiego. i udał się do willi „Madama”, gdzie zamieszkał.

S.O.S. nad Bałtykiem Sztorm szaleje nad polskim wybrzeżem

GDYNIA, 6. 3. Na Wybrzeżu nadal panuje gwałtowny wicher. Morze jest silnie wzburzone. Zwłaszcza na odcinku Rozewie—Hel atakuje polskie brzegi.

Ubiegłej nocy wichura wyrządzi-

ła znaczne szkody, zrywając dachy w wielu domów, łamiąc drzewa i przewracając parkany. Radiostacje przybrzeżne odebrały kilka sygnałów S. O. S. nadawanych przez nieznane bliżej statki.

Zydek z Łodzi millionerem japońskim

ŁÓDŹ, 5. 3. Do Łodzi nadeszła z Tokio wiadomość, że zmarł tam jeden z najbogatszych kupców, z po-

chodzenia Łódzianin, Chaim Grinberg, który pozostawił majątek w wysokości 70 mln. zł.

U.S.A. anektuje wyspy Phoenix i Biegun Południowy

WASZYNGTON, 6. 3. Prezydent Roosevelt podpisał rozporządzenie publikujące aneksję wysp Kanton i Henderbury, położonych na południowym Oceanie Spokojnym — przez Stany Zjednoczone. Obie te wyspy należą do grupy wysp Phoenix.

Jak słychać Stany Zjednoczone zamierzają przeprowadzić aneksję jeszcze kilku mniejszych wysp w południowej części Pacyfiku. Rząd Stanów Zjednoczonych wychodzi przy tych aneksjach z założenia, że suwerenność danego państwa nad pewnym terytorium przypada temu państwu, które wspomniane terytorium pierwsze odkryło, względnie na terytorium to wkroczyło.

7 osób rannych

Na zakręcie na szosie pod Miedzeszynom wydarzyła się w niedzielę katastrofa samochodowa, w której odniosło rany 7 osób.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefon 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), 330-59 (Dział gospodarczy „Kronika Kupańska”). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimska 3a. Tel. 88-333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa, buchalteria). Kantor prenumeraty: Al. Jerozolimska 3a i piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a, tel. 727-33. Konto PKO 23400. Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia Włocławek, Cyganki 34, tel. 135. Kallisz, Rzeźnicza 4, tel. 471. Katowice, ul. Stawowa 16, tel. 318-28.
PRENUMERATA: miesięczna (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dzielnikiem Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) 5.50. W Australii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opisy specjalne — 3 zł. Lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.) Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 7-27-33.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluźniński

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.
Oddbito w „Drukarni Literackiej”. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.

Redaktor odpowiedzialny: Bożysław Kopczyński.